11804/1-

Kwestionariusz

b.jeńca - internowanego - więźnia - "łagiernika" - zesłańca

w Z.S.R.R.

10211

(10211)

1. DANE OSOBISTE./Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA.

3. NAZWA OBOZU /-więzienia - miejsca przymusowych robót./

4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. /Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/

5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc

6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. /Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc./

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc./

8. POMOC LEKARSKA, SZPITALE, ŚMIERTELNOŚĆ /Wymienić nazwiska zmarłych/

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ ?

10. KIEDY ZOSTAŁ /a/ ZWOLNIONY /a/ I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ /a/ SIĘ DO ARMII.

1) Dziopiński Bohdan Wacław. ur. 1899 r. odprawiam, żonaty

2) Zostałem aresztowany 10.II 1940 r. w nocy i załadowany do wagonu w Żółkwi, z rzeczy bardzo mało pozwolili zabrać. Żona moja i syn 5 letni w tym okresie byli we Lwowie, ich też zabrali 10.II 40 r. mnie wywieźli do Krasnojarskiego kraju w Tajgi w kopalnie złota, ich zaś do Irkuckiej obłaści w Tajgi na roboty leśne, żonie nic nie pozwolili zabrać z rzeczy, warunki mieszkaniowe były bardzo podłe małe izby do których pakowali po kilkanaście osób w mieszkaniach moc było pluskiew i uszy

4) niemożna się było z posiłku ruszyć, zarobki były bardzo małe, dużo ludzi chorowało z głodu i bardzo dużo wymarło.

Na posiłku byli przeważnie wywiezieni polacy
w większej części kolonizci, bardzo mało ukraińców
7) Stosunek władz N.K.W.D. był wrogi do nas
polaków, z marnych zarobków potrącali 10%
na N.K.W.D. stale urządzali zebrania na których
zawsze nam mówili że do Polski już nigdy nie
wrócimy. Do roboty wyprędzali przymusowo za
najmniejsze spóźnienie się do pracy potrącali
z zarobku przez pół roku 25%
przy badaniach kto im się wydawał podejrzany
to go bili
8) Pomoc lekarska była słaba doktora nie było
tylko badał naszych ludzi felczer.
Na moje prośby i podania w marcu 41 roku przewie-
-li mnie ~~do rodziny~~ do Irkuckiej Obł. do rodziny
lecz po 4 ch miesiącach rozdzielili mnie znowu
z rodziną, wydałem się im podejrzany i samolo-
-tem zawieźli mnie do kopalni śludy też w Irkuckiej Obł.
lecz do tej kopalni innej komunikacji nie było jak samo-
-lotem.
8) Łączność z Ojczyzną była pocztowa, poczta źle funkcjono-
-wała
9) Zostałem zwolniony 14. IX. 41 r., z końcem października 41 r.
wyjechałem do Kujbiszewa, z tamtąd dostaliśmy skier-
-wanie do Fergańskiej doliny za Taszkentem. 15. II. 42 r. wstąpiłem
do armii polskiej

Wacł. Dziopiński Bohdan